

Asymilacja ponad wszystko

Chińska ustawa o promowaniu jedności i postępu etnicznego

Reuben F. Johnson

Asymilacja ponad wszystko

12 marca parlament Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) przyjął ustawę o promowaniu jedności i postępu etnicznego (民族团结进步促进法). To kompleksowy akt prawny, który formalnie określa i rozszerza podstawy sprawowania przez Pekin kontroli nad 56 oficjalnie uznanymi grupami etnicznymi i narodowościami ChRL. Stało się to podczas corocznego *Lianghui* (两会), tzw. *Dwóch Sesji*, czyli posiedzenia plenarnego dwóch centralnych chińskich organów politycznych: Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych oraz Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej.[1] Jeżeli szukać jednej nadrzędnej idei stojącej za tą ustawą, jest nią podporządkowanie różnorodności etnicznej wspólnej zdefiniowanej przez państwo tożsamości narodowej. W praktyce oznacza to dążenie do tego, aby poszczególne narodowości dostosowały swoje tradycje, kulturę i codzienne praktyki do szerszego zestawu polityk, w których interes państwa ma pierwszeństwo przed interesami poszczególnych społeczności.

Jak zauważono w jednym z komentarzy opublikowanych niedługo po przyjęciu ustawy, jest ona zwieńczeniem trwającego od dziesięcioleci zwrotu w kierunku coraz bardziej zdecydowanej polityki asymilacyjnej. Jej konstrukcja pokazuje również coraz silniejsze przenikanie się ideologii Komunistycznej Partii Chin (KPCh) i prawa państwowego — procesu, który szczególnie nasilił się za rządów Xi Jinpinga.[2] Podobnie jak w przypadku wielu innych zmian wprowadzonych przez Xi, nie jest to jednak rozwiązanie, które pojawiło się nagle. To kolejny etap procesu rozpoczętego ponad dekadę temu podczas Centralnej Konferencji KPCh ds. Pracy Etnicznej. Już wtedy władze coraz poważniej traktowały wzrost liczby tzw. „incydentów masowych” w całym kraju, których źródłem były m.in. konflikty na tle etnicznym i nacjonalistycznym. Xi obawiał się, że napięcia tego rodzaju mogą w przyszłości zagrozić spójności państwa. Władze uznały więc, że potrzebne jest rozwiązanie, które pozwoli obywatelom i Partii „zdecydowanie podążać właściwą drogą chińskiego, unikalnego rozwiązania kwestii etnicznej”.[3]

Państwo działające według sowieckiego modelu

Dla wielu obserwatorów brzmiało to jak zapowiedź powrotu do bardziej bezpośrednich i twardych metod sprawowania kontroli nad społeczeństwem. W 2010 roku Richard McGregor, były korespondent *Financial Times* w Pekinie, opublikował swoją słynną analizę chińskiego systemu politycznego *The Party: The Secret World of China's Communist Rulers*. Trzy lata później władzę objął Xi Jinping, rozpoczynając zdecydowany zwrot w stronę bardziej scentralizowanego i ideologicznie zdyscyplinowanego modelu rządzenia. McGregor opisywał system polityczny ChRL jako zbiór instytucji funkcjonujących przede wszystkim na „sowieckich rozwiązaniach”. Choć Związek Radziecki przestał istnieć ponad trzy dekady temu,

stworzony tam model odgórnej, scentralizowanej kontroli politycznej pozostaje jego zdaniem jednym z fundamentów chińskiego systemu.

Jego podstawową cechą jest fakt, że KPCh działa w dużej mierze za zamkniętymi drzwiami i zachowuje pełną kontrolę nad aparatem władzy. Zgodnie z klasycznym modelem sowieckim, Partia pozostaje nadrzędną i dominującą siłą polityczną. KPCh kontroluje wszystkie kluczowe filary państwa i społeczeństwa — administrację, sądy, media oraz wojsko. W rezultacie granica między instytucjami państwowymi a aparatem partyjnym staje się często trudna do jednoznacznego wyznaczenia.

Dotyczy to również walki z korupcją i naruszeniami dyscypliny partyjnej. Wysocy rangą urzędnicy oskarżeni o korupcję lub inne nieprawidłowości trafiają przed Centralną Komisję KPCh ds. Kontroli Dyscypliny, a nie wyłącznie przed zwykłe państwowe organy ścigania. Postępowania te mają charakter wewnątrzpartyjny, a utrata członkostwa w Partii jest jedną z podstawowych konsekwencji uznania winy. Za rządów Xi kampania antykorupcyjna nabrała szczególnego rozmachu i stała się jednym z trwałych elementów jego polityki. Zwolennicy Xi przedstawiają ją jako odpowiedź na problem korupcji, który przez lata miał narastać w chińskim systemie.

W książce *The People's Republic of Amnesia* z 2014 roku Louisa Lim wraca do wydarzeń związanych z protestami na placu Tian'anmen w 1989 roku. Rozmawiała z osobami, które były w różny sposób zaangażowane w tamte wydarzenia i które opisywały skalę problemów, z jakimi chińskie przywództwo mierzyło się już wówczas. Jednym z jej rozmówców był Wu'er Kaixi, jeden z przywódców studenckich protestów, który po ucieczce z Chin w 1989 roku zamieszkał na emigracji. Jego zdaniem problemy wskazywane przez studentów w deklaracji podczas strajku głodowego — korupcja urzędników, nadużywanie władzy, nielegalne interesy, emigracja wartościowych obywateli oraz pogarszający się stan praworządności — nie tylko nie zostały rozwiązane, ale w wielu przypadkach uległy pogłębieniu. Jak zauważał, współczesne afery korupcyjne dotyczyły już miliardów dolarów, a nie milionów. Jednocześnie zaostreniu uległa kontrola nad wypowiedziami i komunikacją internetową, a osoby próbujące dochodzić praw przysługujących im na mocy prawa były narażone na represje.[4] Tak wyglądała sytuacja już około półtora roku po objęciu przez Xi stanowiska sekretarza generalnego KPCh. Jego poprzednik, Hu Jintao, prowadził bardziej ostrożną i mniej ideologicznie zdyscyplinowaną politykę. Z perspektywy Xi właśnie to rozluźnienie stanowiło potencjalne zagrożenie.

Xi dostrzegął w polityce Hu podobieństwa do ostatnich lat Związku Radzieckiego pod rządami Michaiła Gorbaczowa. Z jego perspektywy kluczowa różnica polegała jednak na tym, że Gorbaczow nie wykorzystał aparatu bezpieczeństwa do utrzymania kontroli nad społeczeństwem w takim zakresie, jaki Xi uważa za konieczny. W efekcie — w jego interpretacji — obywatele ZSRR przestali obawiać się państwa i byli gotowi zaakceptować jego rozpad. Wniosek Xi był więc jasny: rozluźnienie dyscypliny ideologicznej w ChRL należy odwrócić, a aparat bezpieczeństwa powinien być wykorzystywany zdecydowanie i na szeroką skalę.

Po objęciu stanowiska sekretarza generalnego Xi rozpoczął działania mające odwrócić procesy zachodzące za Hu. Jego podejście można streścić jako sprzeciw wobec wizji „łagodniejszej” ChRL. Z jego perspektywy państwo nie powinno

zmierzać w stronę większej liberalizacji ani ograniczenia kontroli politycznej. W rozumowaniu Xi zbyt daleko idące rozluźnienie kontroli mogłoby zagrozić samym fundamentom państwa. Jednym z najważniejszych punktów odniesienia pozostaje dla niego rozpad Związku Radzieckiego. Xi wielokrotnie ostrzegał, że ZSRR upadł dlatego, że jego przywódcy utracili wiarę w swoje ideały i przekonania, a „nikt nie był wystarczająco męski”, by stanąć w obronie Partii.

Interpretacja ta jest jednak kwestionowana przez część rosyjskich polityków i komentatorów. Zwracają oni uwagę, że system KPZR był szeroko krytykowany, również przez osoby takie jak późniejszy prezydent Rosji Borys Jelcyn. Pod koniec istnienia ZSRR Partia nie cieszyła się już społecznym autorytetem a ostatnie lata KPZR jako okres, w którym organizacji skrócono cierpienia.

Xi interpretuje jednak rozpad ZSRR przede wszystkim jako skutek utraty wiary ideologicznej i „czystości” ideologicznej. Jego zdaniem radzieckie przywództwo straciło ideologiczny kompas i dopuściło do „nihilizmu historycznego” oraz stopniowego odejścia od przekonań komunistycznych. W rezultacie system miał zacząć rozpadać się od środka. Xi zwraca również szczególną uwagę na rolę armii. Uważa, że ograniczenie ideologicznego szkolenia wojska oraz osłabienie politycznej kontroli nad siłami zbrojnymi były jednym z czynników, które przesądziły o losie ZSRR. Pomaga to wyjaśnić skalę czystek prowadzonych w kierownictwie Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Ich ofiarą padali również wysoko postawieni członkowie Centralnej Komisji Wojskowej, w tym generał Zhang Youxia.[5]

Jak uniknąć losu ZSRR?

W tym kontekście nową ustawę można postrzegać nie tylko jako kulminację polityki wobec mniejszości etnicznych rozwijanej przez ponad dekadę. Jest ona również elementem szerszej strategii mającej usunąć z chińskiego systemu rozwiązania odziedziczone po modelu sowieckim, które w ocenie obecnego kierownictwa nie wystarczają już do utrzymania silnej kontroli państwa.

Za rządów Xi Pekin odchodzi od obowiązującego od 1949 roku modelu formalnej autonomii etnicznej, którego podstawowe założenia były inspirowane rozwiązaniami sowieckimi. Sprawy etniczne zawsze pozostawały pod ścisłą kontrolą KPCh, jednak obecne ambicje władz idą dalej. Chodzi o podporządkowanie coraz większej części życia rodzinnego, kulturowego i społecznego wspólnej tożsamości narodowej.

Takie podejście asymilacyjne może z czasem sprawić, że publiczne podkreślanie odrębności etnicznej będzie traktowane jako zjawisko niepożądane, a w niektórych przypadkach nawet jako zagrożenie dla państwa. W ostatnich latach władze prowincjonalne i lokalne wprowadzały regulacje dotyczące „jedności i postępu etnicznego”, szczególnie w regionach uznawanych przez Pekin za problematyczne, takich jak Xinjiang czy Mongolia Wewnętrzna. Nowa ustawa nadaje tego rodzaju polityce podstawę ogólnokrajową. Może to oznaczać rozszerzenie mechanizmów kontroli na kolejne społeczności etniczne, a potencjalnie również zastosowanie ich w całym kraju.

Polityka ta może jednak przynieść skutek odwrotny do zamierzonego i zamiast ograniczać napięcia etniczne, dodatkowo je pogłębić. Przykładem jest Mongolia Wewnętrzna. W 2020 roku działania mające na celu ograniczenie roli języka mongolskiego w edukacji i zwiększenie udziału nauczania prowadzonego w języku chińskim doprowadziły do protestów i bojkotów. W następstwie tych wydarzeń przeprowadzono również czystki wśród etnicznych Mongołów zajmujących stanowiska partyjne i państwowe, których uznano za niewystarczająco lojalnych wobec nowej linii politycznej Pekinu.

Nowa ustawa nie zawiera przy tym wielu zabezpieczeń, które znajdowały się w ustawie o autonomii etnicznej z 1984 roku. Tamten akt prawny zawierał m.in. zapisy dotyczące prowadzenia edukacji w językach mniejszości oraz ostrzegał przed dominacją Chińczyków Han i „szowinizmem” jako elementami polityki państwa. Zapisy z 1984 roku miały m.in. ograniczyć skutki najbardziej radykalnych działań okresu rewolucji kulturalnej. Zdaniem autora wiele działań podjętych po dojściu Xi do władzy stanowi jednak próbę ponownego wykorzystania elementów ideologicznych charakterystycznych dla rewolucyjnej epoki.

Jeżeli obecny kurs będzie konsekwentnie i rygorystycznie egzekwowany, może okazać się nie tylko ryzykowny, ale również przeciwny. Z perspektywy Xi stworzenie wspólnej tożsamości narodowej ma zabezpieczyć Chiny przed rozpadem oraz ograniczyć możliwość powstawania odrębnych i konkurencyjnych interesów społecznych i politycznych. Zwolennicy tej polityki argumentują, że narzucenie wspólnych ram tożsamościowych powinno wzmocnić jedność państwa. Nie można jednak wykluczyć, że presja asymilacyjna osiągnie rezultat przeciwny — zamiast wzmacniać spójność, zwiększy poczucie alienacji i pogłębi napięcia między centrum a mniejszościami etnicznymi.

- [1] Carl Minzer, „China’s New Ethnic Unity Law: From Autonomy to Assimilation”, Council on Foreign Relations, 26 marca 2026.
- [2] James Leibold, „A Family Divided: The CCP’s Central Ethnic Work Conference”, *Jamestown Foundation China Brief*, 7 listopada 2014.
- [3] James Leibold, „A Family Divided: The CCP’s Central Ethnic Work Conference”, *Jamestown Foundation China Brief*, 7 listopada 2014.
- [4] Louisa Lim, *The People’s Republic of Amnesia: Tiananmen Revisited*, Oxford University Press, 2014.
- [5] Seong Hyon Lee, „Zhang Youxia: The Fallen General”, Lowy Institute, 10 lutego 2026.

Wspierane przez Korea Foundation

KOREA **KF**
FOUNDATION

Współfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu PROO

Publikacja odzwierciedla jedynie opinię autora, NIW-CRSO nie jest odpowiedzialny za sposób wykorzystania zawartych w nich informacji